

Protokół nr 21/16
z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej,
Mieszaniowej, Ładu i Porządku Publicznego
Rady Miejskiej w Szubinie
z dnia 23 sierpnia 2016 r.

Dnia 23 sierpnia 2016 roku w Urzędzie Miejskim w Szubinie przy ul. Kcyńskiej 12 w sali nr 31 w godz. od 13:00 do 15:50 odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszaniowej, Ładu i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Szubinie.

Członkowie komisji zostali poinformowani telefonicznie przez pracownika biura rady na prośbę przewodniczącego komisji.

Lista obecności członków Komisji stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Tematem posiedzenia było:

1. Informacje dotyczące przygotowania placówek oświatowo-kulturalnych pod względem bhp, ppoż. i wykonanych remontów do rozpoczęcia roku szkolnego 2016/2017.
2. Omówienie materiałów na sesję.
3. Sprawy bieżące.

Protokolantem na posiedzeniu była pani **Martyna Katka** – stażystka w Referacie Organizacyjno-Administracyjnym i Promocji Urzędu Miejskiego w Szubinie.

W posiedzeniu uczestniczyli pan **Artur Michalak** – Burmistrz Szubina, pani **Krystyna Sichel** – Zastępca Burmistrza Szubina, pan **Zbigniew Behnke** – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej UM w Szubinie, pani **Renata Kabulla** – Sekretarz Gminy Szubin, pan **Marek Nowicki** – Naczelnik Wydziału Edukacji i Sportu, pan **Wojciech Pacewicz** – radca prawny UM.

Przewodniczący komisji pan **Roman Danielewski** przywitał wszystkich obecnych i przedstawił porządek posiedzenia, który został przyjęty jednogłośnie. Następnie zwrócił się do Naczelnika Wydziału Edukacji i Sportu pana **Marka Nowickiego** z prośbą o przedstawienie **informacji dot. przygotowania placówek oświatowo-kulturalnych pod względem bhp, ppoż. i wykonanych remontów do rozpoczęcia roku szkolnego 2016/2017.**

Pan **Marek Nowicki** przystąpił do omówienia ww. sprawy. Jeśli chodzi o badania związane z bezpieczeństwem i higieną pracy i bezpieczeństwem przeciwpożarowym, to wszystkie szkoły i przedszkola mają aktualne przeglądy budynków, zgodne z przepisami ustawy Prawo budowlane. Dokonano wszelkich przeglądów placów zabaw, gaśnic, hydrantów (w czerwcu), przewodów kominowych, spalinowych, dymowych (w maju) i innych. Te placówki, które nie mają jeszcze aktualnych przeglądów, znajdują się w trakcie badań. Ich dyrektorzy potwierdzili, iż w sierpniu zostaną one zakończone. Jeśli chodzi o remonty: Szkoła Podstawowa w Kołaczkowie wykonała remont łazienek, natomiast pozostałe remonty zostały dokonane przez pracowników obsługowych przedszkoli i szkół, są to głównie malowania pomieszczeń, korytarzy.

Radny pan **Marek Gajewski** zapytał, czy przetargi na przewóz dzieci zostały już rozstrzygnięte?

Pan **Marek Nowicki** odpowiedział, że tak. Podpisanie umowy nastąpi 25 i 26 sierpnia. Przewoźnikami pozostały dotychczasowe firmy, tj. Marco Polo i Tur-Trans.

Przewodniczący Komisji pan **Roman Danielewski** przeszedł do omawiania materiałów sesyjnych.

W trakcie dyskusji nad **uchwałą w sprawie stwierdzenia wyboru Rady Seniorów Gminy Szubin** głos zabrała Sekretarz Gminy pani **Renata Kabulla**. Przedstawiła imienną listę zgłoszonych

kandydatów, tj. 15 osób, co stanowi maksymalną dopuszczalną liczbę członków Rady Seniorów. Dodała, że Rada Miejska musi zdecydować o rodzaju głosowania; czy będzie to głosowanie zbiorowe, czy na poszczególnych członków. Nie było więcej pytań do uchwały.

Podczas omawiania **uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania Szubińskiego Programu Rewitalizacji na lata 2016-2023** Burmistrz Szubina pan **Artur Michalak** wyjaśnił, że tu chodzi tylko o kwestię nazewnictwa, ponieważ "Gminny Program Rewitalizacji" to nazwa zastrzeżona przez ogólnopolskie instytucje i musieliśmy nadać inny tytuł. To jest ten sam program, tylko o zmienionej nazwie.

Przewodniczący komisji pan **Roman Danielewski** wyraził niezadowolenie z określenia miejscowości objętych programem jako środowiska zagrożone wykluczeniem. Uznał, że we wskazanych przez firmy miejscowościach nie ma tego rodzaju zagrożenia, a tylko tworzone są zbędne programy, byle by wykorzystać otrzymane środki.

Burmistrz Szubina pan **Artur Michalak** odpowiedział, że firma tworząca program korzystała z danych przekazanych przez Powiatowy Urząd Pracy i Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Pieniądze trafią do tych wsi, jednak głównym celem strukturalnym jest remont Domu Kultury i Krainy Uśmiechu (budynek przy ul. Winnicy). Niestety takie jest budowanie tego projektu, że muszą istnieć obok projekty miękkie, czyli społeczne.

W dalszej części posiedzenia, podczas omawiania **uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Rejonowej Biblioteki Publicznej w Szubinie**, głos zabrała Sekretarz Gminy. Powiedziała, że na wniosek Burmistrza uchwała ta zostanie zdjęta z porządku obrad najbliższej sesji i przeniesiona do porządku następnej. Jest to wynikiem ustaleń Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, gdzie podczas posiedzenia uznano, że konieczne w tej sprawie jest przeprowadzenie zebrania wiejskiego z mieszkańcami Zamościa. Czekamy również na decyzje marszałka w tej sprawie.

Następnie komisja przeszła do omawiania **projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu działki nr 2438 w Szubinie, gmina Szubin oraz projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północnej części miasta Szubina, gmina Szubin:**

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję pytaniem, czy prawdą jest, że inwestor złożył skargę do sądu?

Radca prawny pan **Wojciech Pacewicz** odpowiedział, że tak. Inwestor złożył skargę o naruszenie prawa. Przygotujemy odpowiedź na tę skargę. Nasza odpowiedź musi mieć formę uchwały, do czwartku będzie jako projekt przygotowana. Gdy skarga wpływa, my mamy 30 dni na przekazanie tej skargi do sądu administracyjnego wraz z odpowiedzią.

Mieszkancka Szubina, pani **Hanna Zamroczyńska** zwróciła się do radcy prawnego z prośbą o wyjaśnienie, w jakiej sprawie zostało złożone wezwanie? My jako mieszkańcy nie mieliśmy możliwości zapoznać się z tą tematyką. Wiemy, że deweloper złożył jakieś wezwanie, że jest to w sądzie, ale nie wiemy, w jakiej sprawie są stawiane zarzuty?

Radca prawny pan **Wojciech Pacewicz** zaczął słowami, że nie jest to do końca sprawa jawna. Wszystkie dokumenty składane przez osoby z zewnątrz nie stanowią informacji publicznej. Dopiero nasza odpowiedź, w formie uchwały, będzie zawierała w uzasadnieniu treść odpowiedzi na skargę, która zostanie skierowana do sądu. Na tej podstawie będę mógł udzielić informacji.

Pani **Hanna Zamroczyńska** powiedziała, że skarga jest na uchwałę publiczną, a państwo mi odpowiedzieli w piśmie, że jest to pismo prywatne. Rozumiem, że pismo prywatne dotyczy np. umówienia na kawę, a jeżeli oficjalnie ktoś zaskarża prawo miejskie, to chyba nie jest prywatna korespondencja, tylko dotyczy nas wszystkich?

Radca prawny pan **Wojciech Pacewicz** powiedział, że to wynika wprost z przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej. Dokumenty prywatne, mimo, że złożone w sprawie publicznej, nie

podlegają ujawnieniu. Jest to sprawa publiczna, państwo możecie uczestniczyć w tej sprawie. Jednak jeszcze nie trafiła ona do sądu, na razie sprawa jest u nas.

Mieszkańcy domagali się ujawnienia sprawy, skoro jest ona jawna i w sądzie.

Radca prawny pan **Wojciech Pacewicz** powiedział, że wszczęcie procedury sądowej polega na złożeniu skargi do organu. Jest to procedura określona w ustawie o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. To, że sprawa jest w sądzie, nie oznacza, że fizycznie znajduje się w tym sądzie. My otrzymaliśmy skargę, przygotowujemy na nią odpowiedź.

Mieszkaniec zapytał, czy to urzędnicy przygotowują odpowiedź, a nie radni? Czy radni mają dostęp do tego niejawnego pisma?

Radca prawny pan **Wojciech Pacewicz** wyjaśnił, że jeżeli skarga została złożona do Rady Miejskiej, to radni wiedzą, co w niej jest. Nie znają odpowiedzi na nią, gdyż jest opracowywana przez zespół prawny.

Pani **Hanna Zamroczyńska** powiedziała, że odbyło się zamknięte spotkanie radnych. Czyba więc jest już wszystko ustalone?

Radca prawny pan **Wojciech Pacewicz** odpowiedział, że tak. Procedura jest jawna. Dodał, że może wyjaśnić, co podlega ujawnieniu a co nie, na czym polega procedura i czym to się kończy. Kwestia spotkania jest kwestią drugorzędną. 30-dniowy termin na odpowiedź upływa 2 września. Pan **Wojciech Pacewicz** powiedział, że przygotowanie odpowiedzi na tę skargę wymaga wiele czasu. Kwestie merytoryczne, techniczne muszą być uzgodnione z urzędnikami i osobami, które te poprzednie dokumenty skarżone przygotowywały. Nie jesteśmy wszystkiego w stanie opracować na bieżąco, zwłaszcza, że sierpień jest miesiącem urlopowym. Mieliśmy spotkanie, na którym był pan urbanista i tłumaczył jak to wygląda.

Pani **Hanna Zamroczyńska** zabrała głos mówiąc, że chce przedstawić stanowisko mieszkańców. Wiemy tyle, że deweloper wyszukał kruczki świadczące, że uchwała o miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jest niezgodna z wcześniejszym studium i dlatego chcą go uchylić w całości lub w części.

Radca prawny pan **Wojciech Pacewicz** powiedział, że jest to wyłącznie pogląd dewelopera.

Pani **Hanna Zamroczyńska** kontynuowała, że mieszkańcy zgadzają się z tym, że jeśli ktoś ma wątpliwości co do błędów, które można tam wyprostować w jakiś sposób w późniejszym czasie, to niech tego dowodzi przed sądem. Dlatego, w tym momencie, nie widzimy potrzeby pracy nad uchwałą o zmianę planu. Tak naprawdę radni nie wiedzą, jakie są zarzuty. Mamy nadzieję, że gmina obroni w tej odpowiedzi prace radnych.

Radca prawny pan **Wojciech Pacewicz** powiedział, że ta odpowiedź to pismo formalne, które tak naprawdę będzie wstępem w sprawie.

Pani **Hanna Zamroczyńska** dodała, że błędy mogą się zdarzać i zawsze można je poprawić podczas dalszej pracy. Natomiast niepotrzebne jest teraz przedstawianie projektu zmiany uchwały, która zaraz zostanie uchylona. Jest to przedwczesne działanie gminy, niepotrzebne.

Głos zabrała mieszkanka Szubina pani **Kamila Kropisz** mówiąc, że dostarczyli podpisy wszystkich mieszkańców z okolic starej cegielni. Jest to stanowisko wszystkich tych mieszkańców. Byli oni zaskoczeni, że ponownie przystępuje się do tego tematu, wszyscy jesteśmy jednogłośni w tej sprawie.

Pani **Hanna Zamroczyńska** dodała, że razem z panią Kamilą Kropisz były w każdym z zainteresowanych domostw, za wyjątkiem dwóch, gdzie nie zastały nikogo. W ciągu trzech dni rozmawiały z mieszkańcami, którzy to wyrazili ubolewanie nad brakiem obecności pana burmistrza podczas spotkania na Osiedlu Leśnym i podpisali się pod prośbą, by uszanować prace poprzedników nad uchwałą i tę sprawę na razie zawiesić. Deweloper wykupił część ziemi i dąży do tego, by zrealizować nie tylko swoje plany, ale i chyba pana burmistrza.

W tym miejscu pani **Hanna Zamroczyńska** przytoczyła fragment artykułu pana Mariusza G. z gazety „Powiat”, cytując rzekome słowa pana Burmistrza: „(...) plan uchwalono za czasów mojego poprzednika i ja nie występuję po żadnej ze stron. Szukam kompromisowego rozwiązania, bo chodzi tylko o wysokość bloku. Mieszkańcy w procesie tworzenia planowania będą brali udział w konsultacjach społecznych”.

Burmistrz Szubina pan **Artur Michalak**, ustosunkowując się, powiedział, że tego artykułu nie widział ani nie autoryzował. Nie ma wpływu na to, co wypisują dziennikarze. Jest to wypowiedź wyrwana z kontekstu, jedno zdanie złożone z dwóch, odnoszących się do odrębnych kwestii.

Przewodniczący komisji pan **Roman Danielewski** powiedział, że skoro inwestor złożył sprawę do sądu, to sąd musi ją rozstrzygnąć i nasze ustalenia względem stanowiska sądu są bez znaczenia.

Pani **Hanna Zamroczyńska** powiedziała, że tylko 2% terenów gminy Szubin jest objętych planem zagospodarowania przestrzennego. Sytuacja wygląda tak, że jeśli sąd w jakiejś części uchyli uchwałę, to będzie można w przyszłości nad nią pracować, nie nastąpi żaden chaos prawny. Dodała, że jeśli ktoś zauważył błąd i dochodzi racji przed sądem, to niech sąd to rozstrzygnie i następnie można ewentualne błędy naprawić. To nie zmienia jednak faktu, że teren nadal może pozostać terenem o charakterze zabudowy jednorodzinnej. Deweloper wykupił teren z przeznaczeniem na zabudowę jednorodzinną. Tam wokół jest nadal wiele niezabudowanych działek. Cały sporny teren jest z czterech stron otoczony domami albo działkami o charakterze zabudowy jednorodzinnej. Wielu mieszkańców wstrzymało budowy czy plany zakupu działek, gdyż temat nadal jest niepewny. Jeśli szukamy kompromisu, to najpierw doprowadźmy do konsultacji społecznych, a potem możemy mówić o jakiegokolwiek uchwale.

Zastępca burmistrza pani **Krystyna Sichel** powiedziała, że właśnie ta uchwała umożliwia nam rozpoczęcie procesu konsultacji społecznych.

Pani **Hanna Zamroczyńska** zaproponowała mówiąc, że uchwała gminy regulująca konsultacje społeczne nie przewiduje warunku w postaci zmiany jakiegokolwiek uchwały celem przeprowadzenia konsultacji społecznych.

Radca prawny pan **Wojciech Pacewicz** powiedział, że te dwie przedmiotowe uchwały nie nakładają obowiązku uchwalenia planu. One mają zabezpieczyć gminę przed tym, by w razie przegranej w sądzie i uchylenia tego planu, mieć już wszczętą procedurę. To, czy ona będzie trwała, nie ma teraz znaczenia. A konsekwencją uchylenia planu miejscowego jest to, że wszystkie dotychczas wydane decyzje staną się nieważne.

Głos zabrała radna pani **Hanna Adamczewska** mówiąc, że to, co przed chwilą powiedział radca prawny, stanowi esencję nieporozumień. Dopowiedziała, że w momencie przegrania sprawy nie istnieje żaden plan, deweloper występuje o warunki zabudowy i jednocześnie pan burmistrz ma związane ręce. Wówczas żadne protesty mieszkańców ani inne podjęte działania nie pomogą i bloki w krótkim czasie na tym terenie powstaną.

W tym miejscu o zabranie głosu został poproszony pan **Zbigniew Behnke**. Powiedział, że nie ma zależności między studium a decyzją o warunkach zabudowy. Gdy teren jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, burmistrz, na wniosek inwestora, może wystąpić o ustalenie warunków zabudowy w formie decyzji administracyjnej. W przypadku decyzji postępowanie jest takie, że dokonuje się analizy terenu przyległego. Jeśli deweloper wystąpi o decyzję o warunkach zabudowy, to obawiam się, że pan burmistrz nie będzie miał wyjścia i będzie musiał ustalić warunki zabudowy dla bloków. Właściciele działek sąsiadujących zostaną powiadomieni, a w przypadku niezadowolenia zostaną skierowane odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które najpewniej podtrzyma zaskarżoną decyzję.

Radny **Marek Kornalewicz** powiedział, że gdy Rada Miejska przyjmie projekt uchwały dając zielone światło na uchwalanie planu, to my przecież jeszcze planu nie mamy. Jeśli więc tej uchwały nie podejmiemy, poczekamy na rozstrzygnięcie sądu w przeciągu 5 miesięcy, państwo będą się odwoływać, to w ciągu 6 miesięcy i tak planu nie uchwalimy. Tak i tak będziemy bez planu. Gdybyśmy więc uchwały nie podjęli, a skarga dewelopera została oddalona, to znajdziemy się w lepszej sytuacji.

Pani **Hanna Zamroczyńska** dodała, że wystarczy jedna sesja na uchwalenie planu.

Burmistrz Szubina pan **Artur Michalak** stwierdził, że jednak byłibyśmy z pracami 3 – 4 miesiące do przodu.

Pani **Hanna Zamroczyńska** powiedziała, że wystarczyło 30 dni na zebranie radnych i opracowanie projektu zmiany tej uchwały intencyjnej. W 2012 roku pewna właścicielka również złożyła wniosek o budownictwo wielorodzinne, blok już stał, te same badania zostały wykonane i ze względu na brak powiązania funkcjonalnego i przestrzennego nie wyrażono zgody. A w tym okresie domy były z trzech stron. Nagle na podstawie nowych badań w projekcie uchwały pan burmistrz uzasadnia, że zrobiono badania o charakterze funkcjonalnym, przestrzennym i przyrodniczym, które potwierdziły zasady z przystąpienia do sporządzenia ww. planu i ponadto przyjęcie tej uchwały przyczyni się do zmniejszenia konfliktów społecznych. W mojej opinii będzie wręcz odwrotnie, tj. że przyjęcie uchwały przyczynia się do powiększenia konfliktu społecznego.

Burmistrz Szubina pan **Artur Michalak** dodał, że te uchwały miały zostać podjęte już miesiąc temu.

Radny pan **Marek Kornalewicz** zapytał, jaką różnicę w tej sytuacji czyni jeden miesiąc? Na spotkaniu pan od planowania powiedział, że minimalny okres uchwalenia planu, jeżeli się wszyscy zgadzają i brak jest wniosków, trwa rok. W przeciwnym razie nawet 10 lat. Jakie więc znaczenie ma to pół roku? W pewnym momencie i tak zostaniemy bez planu. Uważam, że aktualnie komplikujemy sprawę.

Pani **Hanna Zamroczyńska** dodała, że deweloper kupił działkę z uchwalonym planem zabudowy jednorodzinnej.

Jeden z mieszkańców zwrócił się z pytaniem, czy uwagi dewelopera są na tyle znaczące, że Państwo obawiacie się przegranej w sądzie?

Radca prawny pan **Wojciech Pacewicz** odpowiedział, że należy to do oceny sądu. Nasze argumenty są zasadne, na wszystkie postawione zarzuty mamy odpowiedzi i liczymy na uznanie ich przez sąd jako mocniejsze.

Przewodniczący komisji pan **Roman Danielewski** powiedział, że przecież w 2013 roku Rada Miejska w Szubinie podjęła uchwałę i deweloper kupując teren dwa lata później wiedział co kupuje i na jakich warunkach, a nie odwrotnie. Dziwnym jest, że oddaje teraz sprawę do sądu, nie da się w tej sytuacji szukać kompromisu.

Radna pani **Hanna Adamczewska** powiedziała, że jeżeli przegramy w sądzie, to mieszkańcy kiedyś powiedzą, że trzeba było tą uchwałę przyjąć, gdyż warunki zabudowy wydane na te bloki, które inwestor uzyska – wyrosną im na granicy, bez żadnych konsultacji, w ramach jego prawa własności. Natomiast uchwała proponowana przez pana burmistrza zamyka drogę inwestorowi do wystąpienia o warunki zabudowy na bloki.

Pani **Kamila Kropisz** zapytała, na jakiej podstawie prawnej mieszkańcy mają pewność, że pozostanie tak, jak jest, czyli teren pozostanie z przeznaczeniem pod zabudowania jednorodzinne?

Radca prawny pan **Wojciech Pacewicz** odpowiedział, że nie jest to kwestia podstawy prawnej.

Pani **Hanna Zamroczyńska** powiedziała, że decyzje o warunkach zabudowy nie są wydawane ot tak. Bada się je pod kątem przestrzenności, co znajduje się dookoła itd.

Głos w sprawie zabrał radny pan **Stanisław Wypych** mówiąc, że inwestor postępuje nie w porządku. Wykupił nieruchomość gruntową wiedząc, jakie jest jej przeznaczenie. Swoim zachowaniem wymusza na nas podjęcie decyzji, przez co może powstać pewien precedens. Może stać się tak, że teraz każdy nowy inwestor, który wykupi teren w Szubinie i będzie chciał zmienić jego przeznaczenie, a rada się na to nie zgodzi, poda nas do sądu. Jest to podważanie planu miejscowego i ustaleń rady miejskiej. Z drugiej strony nie jestem pewien, czy mamy się czego obawiać. Plan miejscowy był opracowywany przez wiele lat, były składane wnioski i odwołania, aż w końcu udało się go zatwierdzić. Plan był opracowywany przez radców prawnych, został zatwierdzony w urzędzie

wojewódzkim, więc wydaje się, że wszystko jest zgodne z prawem i nie mamy się czego obawiać, skoro tylko jeden pan się z tym nie zgadza. Niewątpliwie, że bloki są w Szubinie potrzebne, ale nie jest to chyba jedyny teren, można znaleźć inny.

Zastępca Burmistrza Szubina pani **Krystyna Sichel** powiedziała, że dlatego chcemy rozpocząć konsultacje i temu służą te dwie uchwały. Potrzebujemy budownictwa wielorodzinnego. Podejmowałam wcześniej próby doprowadzenia do rozmów, poza wszelkimi procedurami, by strony się spotkały, ale niestety skończyło się to awanturami i do porozumienia nie doszło. Dlatego teraz prosimy radnych o przegłosowanie tych uchwał intencyjnych, byśmy mogli zacząć rozmawiać na temat, jakie mamy wizje budownictwa.

Pani **Kamila Kropisz** podniosła, że dotychczas nie było żadnego przetargu ani nie podjęto innych działań zmierzających do sprzedania gminnej działki, która to ma przeznaczenie na budownictwo wielorodzinne. Co państwo zrobili, by tę działkę sprzedać? Teraz wywraca się coś, na co my pracowaliśmy przez wiele lat, wszystko przez jednego inwestora. My przegrywamy z państwa beczynnością, jeśli chodzi o sprzedaż gminnej działki.

Zastępca Burmistrza pani **Krystyna Sichel** powiedziała, że zlecono wycenę, bez której nie można ruszyć dalej.

Na pytanie pani **Hanny Zamroczyńskiej** o to, jakiego efektu konsultacji społecznych oczekuje, Zastępca Burmistrza pani **Krystyna Sichel** odpowiedziała, że porozumienia w kwestii utworzenia budownictwa wielorodzinnego w Szubinie.

Pani **Hanna Zamroczyńska** powiedziała, że są osoby, które podjęły się budowy domostw na terenie osiedla już po uchwalonym planie i w całej tej sytuacji jest naruszane ich prawo własności, a nie prawo dewelopera. To deweloper podjął ryzyko biznesowe kupując działki z przeznaczeniem na budownictwo jednorodzinne. Nie rozumiem więc celu tych konsultacji. My na spotkaniu z panem deweloperem powiedzieliśmy, że jesteśmy w stanie zaakceptować zabudowę szeregową, a on powiedział, że absolutnie czegoś takiego nie przewiduje, gdyż interesuje go tylko budownictwo wielorodzinne.

Zastępca Burmistrza pani **Krystyna Sichel** powiedziała, że na pytanie, czy od strony domków jednorodzinnych pan deweloper uwzględnia obniżenie wysokości budynków, deweloper odpowiedział twierdząco.

Pani **Hanna Zamroczyńska** powiedziała, że przyjęcie tych uchwał nie jest jedyną drogą do rozpoczęcia konsultacji społecznych. Wystarczy przecież, jak mówił radny Kornalewicz, jedno posiedzenie rady miejskiej, by z powrotem przyjąć projekt o zmianie planu.

Jeden z mieszkańców powiedział, że gmina obawia się tylko konsekwencji wywiedzionych od dewelopera, a ze strony mieszkańców, którzy potencjalnie też będą rościć pretensje, już nie.

Burmistrz Szubina pan **Artur Michalak** powiedział, że te uchwały nikogo nie krzywdzą, a jedynie dają możliwość. Powodują, że urzędnicy mają masę pracy, ale nie dlatego, że tak chcemy, tylko dla dobra gminy, by bronić mieszkańców.

Zastępca Burmistrza pani **Krystyna Sichel** powiedziała, że uchwały otworzą drogę do uzyskania grantów na przeprowadzenie konsultacji społecznych, aby mogli to wykonać specjaliści. Konsultacje są po to, by zgromadzić potrzebną wiedzę, uzyskać informacje zwrotne.

Głos zabrał radny **Marek Kornalewicz** mówiąc, że biorąc pod uwagę czasokres uchwalania planu, tych kilka miesięcy nie ma znaczenia. Wychodzi na to, że działamy pod presją, co źle wpływa na autorytet Rady. I tak zostaniemy bez planu. Możemy uchwałę podjąć za pół roku, po rozstrzygnięciu Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Zastępca Burmistrza pani **Krystyna Sichel** powiedziała, że granty na konsultacje społeczne są tylko teraz.

Pani **Hanna Zamroczyńska** powiedziała, że poprzedni burmistrz w związku z tym samym terenem też przeprowadził oficjalne konsultacje społeczne i nie potrzeba było żadnych grantów. Plan

obowiązujący teraz był uchwalony na podstawie tych właśnie konsultacji. Poczekajmy więc, gdyż jest to działanie na wyrost.

Radna **Hanna Adamczewska** zgłosiła wniosek do komisji komunalnej. Padły deklaracje o szukaniu innych inwestorów na działki przeznaczone pod budownictwo wielorodzinne. Aby ta działka była w miarę atrakcyjna i by pozyskać potencjalnych deweloperów, stanowiących konkurencję dla obecnego inwestora, musimy wrócić do uchwały o wykupie drogi.

Radni nie zgodzili się ze stanowiskiem radnej.

W tej części posiedzenia przewodniczący komisji pan **Roman Danielewski** przeszedł do omawiania 13 punktu porządku obrad tj. podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północnej części miasta Szubina, gmina Szubin.

Radna pani **Hanna Adamczewska** zapytała, czy jeśli nie przyjmiemy uchwały stanowiącej punkt 12 porządku obrad dot. podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu działki nr 2438 w Szubinie, gmina Szubin to czy uchwała stanowiąca punkt 13 zostanie automatycznie odrzucona?

Naczelnik pan **Zbigniew Behnke** odpowiedział, że nie ma to wpływu na tę drugą uchwałę. Jeśli chodzi o północną część miasta Szubina, to jest to część terenu objętego miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Są wnioski o jego zmianę. Zatem – zmieniamy plan, ale równocześnie w jego miejsce wprowadzamy nowy plan. Przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego jest równoznaczne ze zmianą tego starego planu. Istnieją wnioski o poszerzenie działki, o podwyższenie wysokości budynków. Natomiast to jest uchwała intencyjna, ona o niczym nie rozstrzyga. Na tym etapie nie ma żadnych ustaleń dotyczących szerokości, wysokości, długości itd. Określi go dopiero projekt planu. Potrzeba zmiany tego planu, gdyż jeśli po przyjęciu tej uchwały pan burmistrz zawiadomi wszystkich podając ją do publicznej wiadomości, każdy z państwa i każda instytucja będzie mogła składać wnioski do tego planu. Tak to wygląda proceduralnie. Wnioski są rozpatrywane przez pana Burmistrza przy opracowywaniu projektu planu. Na tej bazie powstaje projekt planu, który jest wykładany do wglądu publicznego. Tu państwo macie prawo zająć do planu i wyrazić swoje stanowisko. Burmistrz może te uwagi uwzględnić lub nie. Jeśli nie uwzględni, trafia to na sesję rady i ostatecznie decyzyję podejmują radni.

Pani **Hanna Zamroczyńska** powiedziała, że dla tego terenu przecież istnieje plan, z którym się wszyscy mieszkańcy zgadzają. Sprzeciwia się temu tylko jedna osoba.

Radny **Maciej Rejment** zabrał głos w sprawie mówiąc, że jeśli przygotowujemy się do zmiany planu, to wycena tych działek też się wyklucza. Gdy inwestor czy wyceniający poda cenę, a zmieni się dopuszczalna wysokość, to wartość działki wzrośnie.

Radny **Marek Kornalewicz** uznał, że należy albo obie uchwały przyjąć, albo obie odrzucić i za pół roku, po wydaniu decyzji przez sąd, zacząć kompleksowe prace.

Więcej uwag radnych oraz przybyłych gości nie było.

Przewodniczący komisji zarządził głosowanie nad **projektem uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu działki nr 2438 w Szubinie, gmina Szubin:**

W głosowaniu udział wzięło 5 radnych.

Głosów za oddano - 0,

przeciw - 4 głosy,

wstrzymujących się - 1.

Przewodniczący komisji stwierdził, że komisja komunalna opiniuje negatywnie w/w projekt uchwały.

Następnie przewodniczący komisji poddał pod głosowanie projekt **uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północnej części miasta Szubina, gmina Szubin.**

W głosowaniu udział wzięło 5 radnych.

Głosów za oddano - 1,

przeciw - 0 głosów,

wstrzymujących się - 4.

W związku z powyższym przewodniczący komisji stwierdził, że komisja komunalna opiniuje pozytywnie w/w projekt uchwały.

Przewodniczący komisji pan **Roman Danielewski** przystąpił do omawiania kolejnego punktu porządku obrad Rady Miejskiej, tj. do **uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa użytkowania wieczystego gruntów oraz własności budynków na nich posadowionych, położonych w Szubinie, przy ul. Winnica.**

Radna **Hanna Adamczewska** stwierdziła, że uzasadnienie uchwały jest czytelne i zrozumiałe.

Przewodniczący pan **Roman Danielewski** zapytał, jaki jest pomysł na zagospodarowanie budynków po zakupie?

Naczelnik pan **Zbigniew Behnke** odpowiedział, że budynek Kreacji jest w likwidacji. Ogłoszono licytację tej nieruchomości, jednak po drugiej licytacji nie udało się jej sprzedać mimo znacznego obniżenia ceny. Kreacja jest gminie winna ok. 70.000 zł, a Urzędowi Skarbowemu ok. 45.000 zł, do tego odsetki oraz należności dla nadzorca. Te ostatnie kwoty, czyli nieco ponad 50.000 zł, stanowiłyby dla gminy koszt nabycia prawa wieczystego gruntu wraz z własnością budynku na tym terenie.

Radna **Hanna Adamczewska** powiedziała, że Rada podjęła kiedyś decyzję o rozbiórce zabudowań w podwórzu Urzędu Miejskiego, gdzie teraz mieszczą się roboty publiczne. Zaproponowała, by na początek przenieść całe roboty publiczne do budynku Kreacji.

Burmistrz Szubina pan **Artur Michalak** powiedział, że jest to jeden z pomysłów na zagospodarowanie tej nieruchomości. Jak państwo wiedzą, czeka nas remont budynku Starostwa. Istnieje potrzeba wygospodarowania miejsca dla Urzędu Stanu Cywilnego, a także dla organizacji pozarządowych i organizacji sportowych, które nie mieszczą się w TKKF. Myślę, że nabycie praw do tego budynku, zlokalizowanego w dobrym miejscu, jest korzystne. Ich należności względem gminy i tak nie zostaną uregulowane.

W tym miejscu posiedzenia komisja przystąpiła do omawiania punktu 15 porządku obrad Rady Miejskiej, tj. do projektu **uchwały w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości, ich wydzierżawiania, wynajmowania lub użyczenia na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata lub na czas nieoznaczony oraz zawierania kolejnych umów.**

Radny **Marek Gajewski** zapytał, czym jest spowodowane podniesienie pułapu kwotowego?

Naczelnik pan **Zbigniew Behnke** odpowiedział, że jest to decyzja pana Burmistrza.

Radny **Marek Gajewski** uznał, że te kwoty są chyba zbyt wygórowane. Należałoby raczej odciążyć pana burmistrza od takiej odpowiedzialności. Lepiej, aby decyzje opiewające tak wysokie kwoty podejmowała rada.

Burmistrz Szubina pan **Artur Michalak** powiedział, że rzeczywiście jest to wielka odpowiedzialność, ale liczy się również skuteczność. Urząd ma być dynamiczny i skuteczny.

Zastępca burmistrza pani **Krystyna Sichel** dodała, że chodzi tu o płynność działań. Przed każdą transakcją zostaje przeprowadzona wycena przez rzeczoznawcę i stanowi ona naszą granicę zakupu lub sprzedaży.

Radny **Stanisław Wypych** stwierdził, że zmniejsza się tym samym znacząco kompetencje kontrolne Rady.

Po przeprowadzonej dyskusji komisja przeszła do głosowania propozycją zmiany.

Wyniki głosowania: 0 głosów za, 5 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

Stanowisko komisji jest negatywne, Komisja oczekuje nowej propozycji.

Sekretarz Gminy pani **Renata Kabulla** powiedziała, że negatywna opinia musi zostać przedstawiona na sesji rady i albo głosować przeciwko tej uchwale, albo zdjąć ten projekt z porządku obrad.

Przewodniczący komisji pan **Roman Danielewski** powiedział, że opinia komisji jest negatywna, ale cała Rada Miejska może zdecydować inaczej.

W tej części posiedzenia głos zabrał pan **Wawrzyniec Owczarzak**, Przewodniczący Zarządu Osiedla Spółdzielczego. Ukazał się projekt zmiany **Krajowego Programu Kolejowego do 2023 roku**, a w nim ujęto rewitalizację ciągu komunikacyjnego Bydgoszcz – Kcynia – granica województwa – na liście rezerwowej. Jest to poddane do konsultacji, każdy może zgłaszać opinie do 2 września. Pozostając przy głosie pan Wawrzyniec Owczarzak przeszedł do tematu poruszonego podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, tj. do kwestii wycinania drzew zagrażających bezpieczeństwu mieszkańców. Zaproponował, by za każde wycięte drzewo posadzić 5 nowych. Odślaniają się coraz to większe obszary, brakuje drzew, zieleni w parkach, na osiedlach. Ostatni z tematów poruszonych przez pana Wawrzyńca Owczarzaka to kwestia programu nowej trasy, który ma być jeszcze konsultowany: ul. Ogrodowa, Tysiąclecia i Wiewiórkowskiego. Program ten zakłada wycięcie 16 z 42 lip przy ul. Tysiąclecia. Te drzewa mają ponad 50 lat, tworzą piękną aleję lipową. Projekt zakładał przesunięcie granic na południe o 3 – 3,5 m, czyli możemy wejść na teren Szpitala i tę drogę zrobić nie wycinając aż 16 drzew, tylko 1 – 2. Stanowi to grunt Agencji i Szpitala.

Następnie komisja przeszła do omawiania **uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Szubin na 2016 rok**.

Przewodniczący komisji pan **Roman Danielewski** nawiązał do zmiany budżetowej w postaci przeniesienia 214.000 zł z budowy drogi do Smolnik na drogę Szubin-Wieś. My jako Rada podjęliśmy uchwałę budżetową, gdzie na budowę całej drogi w Smolnikach zostało zabezpieczone 600.000 zł. Decyzja została zmieniona, na dzień dzisiejszy robi się połowę drogi i 240.000 zł przerzuca się na coś innego jako nadwyżkę. W mojej opinii nazwanie tego nadwyżką jest niewłaściwe. Ponadto nie powinno się przerywać prac w połowie i zaczynać kolejnych, lepiej jest zakończyć całość i wtedy podejmować nowe inwestycje.

Zastępca burmistrza pani **Krystyna Sichel** powiedziała, że w tej drugiej części drogi w Smolnikach jest las i w Urzędzie Marszałkowskim powiedziano, że nie jest to już droga rolna, przez co nie zostanie udzielone dofinansowanie na jej budowę. Poproszono o wskazanie innej drogi, aby uzyskać pieniądze z tej puli (wcześniej przewidziane na budowę dalszej części drogi w Smolnikach).

Przewodniczący komisji pan **Roman Danielewski** powiedział, że przecież w budżecie jest zabezpieczona odpowiednia kwota na tą inwestycję.

Zastępca burmistrza pani **Krystyna Sichel** odpowiedziała, że pieniądze zostały przesunięte dla Szubina-Wsi, aby nie musieć robić w 100% drogi w Smolnikach z własnych środków. Dzięki temu tę drogę możemy robić z dofinansowania.

W końcowej części posiedzenia przewodniczący pan **Roman Danielewski** przedstawił komisji dwa pisma do rozważenia, które otrzymał od przewodniczącego Rady Miejskiej w Szubinie.

W pierwszym z nich Rada Rodziców z Zespołu Szkół Specjalnych w Szubinie zwraca się z wnioskiem do Rady Miejskiej w Szubinie w sprawie bezpiecznej drogi do szkoły dla dzieci. Chodnik przy ulicy Browarnej istnieje tylko do pewnego miejsca. Na dalszym odcinku dzieci chodzą zarówno prawą jak i lewą stroną jezdni, gdyż trudno zdecydować, z której strony jest bezpieczniej. W związku z rozbudową osiedla Bydgoskiego powstającego w sąsiedztwie Orlika oraz sąsiedztwa Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej panuje duże natężenie ruchu drogowego i postawiony na początku ul. Browarnej znak ograniczenia prędkości do 30km/h nie jest absolutnie respektowany przez kierowców. Mieszkańcy są zaniepokojeni i proszą o budowę chodnika do samej szkoły. List został opatrzony podpisem pięciorga rodziców należących do Rady Rodziców.

W drugim z pism pan Zbigniewa Z. z Szubina-Wsi zwraca się do przewodniczącego rady z prośbą o umożliwienie spotkania z Burmistrzem Szubina w sprawie budowy parkingu przy ul. Winnica na działce nr 1620/5 będącej własnością gminy Szubin. Zaznaczył, że zainteresowany inwestor finansuje całe zadanie budowy parkingu, a w przypadku wyrażenia zgody przez Burmistrza i Radę Miejską w Szubinie na dzierżawę, przebudowę działki przez okres 10 lat. Inwestor po tym okresie przekaże w posiadanie całość inwestycji na rzecz gminy Szubin. Chodzi o Biedronkę. Powyższe rozwiązania w znacznym stopniu zwiększą interwencję Policji.

Przewodniczący komisji pan **Roman Danielewski** zakończył dyskusję uznając, że sprawa zostanie przekazana przewodniczącemu Rady Miejskiej celem umożliwienia spotkania z Burmistrzem Szubina.

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia przewodniczący komisji pan **Roman Danielewski** podziękował wszystkim za obecność i zakończył spotkanie.

Na tym posiedzenie komisji oraz protokół zakończono.

Protokolant

Martyna Katka
Martyna Katka

Przewodniczący Komisji

Roman Danielewski



Rada Miejska w Szubinie

Załącznik Nr¹
do protokołu Nr^{21/16}
z dnia^{23.08.2016r.}

LISTA OBECNOŚCI CZŁONKÓW KOMISJI

**Posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej,
Mieszkaniowej, Ładu i Porządku Publicznego
Rady Miejskiej w Szubinie
23 sierpnia 2016 r.**

lp.	Imię i nazwisko	Funkcja	Podpis
1.	Roman Danielewski	Przewodniczący Komisji	
2.	Marek Gajewski	Członek Komisji	
3.	Alina Kokocińska	Członek Komisji	
4.	Maciej Rejment	Członek Komisji	
5.	Robert Rynarzewski	Członek Komisji	








LISTA OBECNOŚCI ZAPROSZONYCH GOŚCI
Posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej,
Mieszaniowej, Ładu i Porządku Publicznego
Rady Miejskiej w Szubinie
23 sierpnia 2016 r.

lp.	Imię i nazwisko	Funkcja	Podpis
1.	Artur Michalak	Burmistrz Szubina	
2.	Krystyna Sichel	Zastępca Burmistrza Szubina	
3.	Zbigniew Behnke	Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej UM w Szubinie	
4.	Zeneta Soballe	sekreten Owing	
5.	Kosela Nowicki	Naczelnik WEiS	
6.	Wojciech Peciun	radca prawny	
7.	Hanna Soballe	radca	
8.	Wiesława Owczarek	przewodnicząca Zarządu Osiedla Spółdzielczego	
9.	Hanna Zambrzyńska	mierniczką osiedla de'upa	
10.	Stachisław Wójcicki	Radca Gminy	



11.	Marek Kowalski	Wójt	
12.	Patrycja Gucik-Tobys	Przedstawiciel Referatu Rozwoju i Planowania Przestrzennego	
13.	Krzysztof Szpak		
14.			
15.			
16.			
17.			
18.			
19.			
20.			